



STOP NOP wzywa do protestu przeciw przymusowi szczepień – Warszawa 3 czerwca 2017 r.

STOP NOP to ruch społeczny rodzin poszkodowanych przez przymus szczepień, a także przez powikłania poszczepienne, którego sympatycy rosną w siłę co roku podwajając swoją liczbę. Skupiają się w 22 grupach wojewódzkich i miejskich w całej Polsce. Złożyli prawie 90 tysięcy podpisów pod petycjami Stowarzyszenia do instytucji odpowiedzialnych za system szczepień. Ich głos nie zostaje jednak wysłuchany.

Rodziny, często już ciężko doświadczone przez powikłania poszczepienne, są dodatkowo karane dotkliwymi grzywnami od kilkuset do kilkunastu tysięcy złotych. Lekarze i pracownicy sanepidu grożą tym rodzinom odebraniem dzieci. Dzieci wyrzucane są z przychodni publicznych. Coraz częściej rodziny nachodzone są przez policję, oraz pracowników opieki społecznej lub sanepidu.

Te represje mobilizują środowisko poszkodowanych do obrony i paradoksalnie przybliżają ich do osiągnięcia celu. A ich celem jest przede wszystkim wprowadzenie dobrowolności szczepień z jakiej korzystają obywatele 16 państw UE, rzetelna rejestracja powikłań poszczepiennych, kontrola nad konfliktem interesów i odszkodowania dla tych co ucierpieli na skutek powikłań.

Europejski Trybunał Praw Człowieka stoi na stanowisku, że przymus szczepień łamie prawa człowieka. **Obowiązkowe szczepienia jako przymusowe zabiegi medyczne oznaczają ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego.** Pierwsza polska rodzina skierowała do niego skargę na państwo polskie.

- Prawo do decydowania o swoim życiu i zdrowiu mamy zagwarantowane w konstytucji. Prawo do świadomej ZGODY (nie „odmowy”!) na poddanie się zabiegowi medycznemu jest gwarantowane nie tylko przez przepisy krajowe, ale też międzynarodowe, do których przestrzegania zobowiązała się Polska. Uprawnienie do wyrażenia zgody lub odmowy zgody na zabieg medyczny, wynika przede wszystkim z Karty Praw Człowieka i Konwencji Bioetycznej, czyli aktów międzynarodowych, które Polska podpisała i ma obowiązek

przestrzegać. Jest to więc podstawowe prawo człowieka. W Polsce w związku z przymusem szczepień łamane są jeszcze inne prawa – prawo do pełnej informacji o ryzyku wynikającym z zabiegu medycznego - uzasadnia na swojej stronie Stowarzyszenie.

Organizacje skupione w EFVV European Forum for Vaccine Vigilance alarmują, w petycji zatytuowanej *Szacunek, promocja i ochrona wolności świadomej zgody na szczepienia w całej Europie*, że wszelkie niedobrowolne i wymuszone leczenie jest naruszeniem:

- Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ,
- Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej,
- Konwencji ONZ o Prawach Dziecka,
- Konwencji Rady Europejskiej o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie,
- Europejskiej Karty Praw Pacjenta,
- Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ,
- a nawet Kodeksu Norymberskiego (zbioru zasad etyki dot. eksperymentalnych badań medycznych na ludziach ustalonych w wyniku szeregu procesów norymberskich po zakończeniu II wojny światowej).

STOP NOP zaprasza każdego, komu nie jest obojętny los dzieci i przyszłych pokoleń na protest, który odbędzie się 3 czerwca w Warszawie i w innych europejskich miastach. To również data International Vaccine Injury Awareness Day (Międzynarodowego Dnia Świadomości Powikłań Poszczepiennych). Marsz ulicami Warszawy rozpocznie się pod siedzibą Ministerstwa Zdrowia przy ul. Miodowej 15 o godz. 12:00 a zakończy na placu Zamkowym.

Falę międzynarodowych protestów rozpoczęła w kwietniu Chorwacja, 6 maja protestowały Włochy i Austria, 28 maja planuje protest Australia, natomiast 3 czerwca razem z Polską protestować ma Serbia, Słowenia, Węgry, Czechy i Wielka Brytania. Możliwe, że dołączą kolejne państwa. Upominając się o podstawowe prawa człowieka. Zasadność tego postulatu potwierdza stanowisko szwedzkiego parlamentu z 10 maja br., który potwierdził, że przymus szczepień jest sprzeczny z konstytucją. Podobne stanowisko zajęła w tym roku duńska minister zdrowia, która na apel o ograniczenie dzieciom dostępu do przedszkoli odpowiedziała, że nigdy nie poprze obowiązku – jest natomiast za edukacją i rozmową.

- Dzisiaj problem przymusu i ignorowania powikłań poszczepiennych dotyczy głównie dzieci, wkrótce jednak całych społeczeństw. Musimy to zatrzymać zanim będzie za późno, a nasze zdrowie zostanie sprzedane wielkiemu przemysłowi, który ma olbrzymi wpływ na system „ochrony” zdrowia na każdym poziomie. Prowadzi to do bagatelizowania skutków ubocznych i wyolbrzymiania skuteczności jego produktów. Kosztem naszych praw, zdrowia i życia – ostrzega STOP NOP.

Przymus szczepień ma korzenie w ustroju komunistycznym i egzekwowany jest z coraz większą bezwzględnością. Dotyczy zwłaszcza byłych krajów bloku wschodniego. Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Słowenia, Chorwacja, Serbia,

Rumunia, Ukraina... Ale presja nasila się również w państwach gdzie obowiązek dotyczy 1 do 4 szczepionek lub szczepienia były dotychczas dobrowolne np. w Austrii, Francji i we Włoszech.

Cenzura i terror wobec rodzin oraz lekarzy, bardzo się nasiliły. Za petycję STOP NOP „*Stop lobbystom koncernów farmaceutycznych w administracji publicznej*”, Justyna Socha, wiceprezes STOP NOP - trafiła do sądu.

Przeciwko lekarzom, którzy mają odwagę mówić prawdę o szczepieniach, toczą się sprawy w sądach lekarskich. Jedną z lekarek, dr Elżbieta Dąbrowska z Poznania, zmarła rok po skierowaniu Jej przez izbę lekarską na... badania psychiatryczne za wywiad dla lokalnej gazety. Dr Aneta Borczyk-Kotwas otrzymała karę nagany za... udostępnianie pacjentom ulotek. Toczą się kolejne sprawy. Również przeciw dr Katarzynie Bross-Walderdorff, która skrytykowała w Sejmie niebezpieczną praktykę szczepienia wcześniaków i noworodków urodzonych w ciężkim stanie. W odpowiedzi na to „powstała petycja „Stop lobbystom koncernów farmaceutycznych w administracji publicznej”, bo właśnie nieujawniony konflikt interesów jest jedną z przyczyn utrzymywania anachronicznych przepisów sprzecznych z prawami człowieka. Nadal można ją podpisywać na portalu www.zmienmy.to

W mediach trwają „epidemie”, gdzie kilka zachorowań urasta do rangi zabójczej pandemii. Tymczasem prawdziwą epidemią są choroby przewlekłe na które cierpi w Polsce już co czwarte dziecko. Intensywnie immunizowane niemowlęta ponad 300 tysięcy razy w ciągu roku trafiają do szpitala. Wiele z nich tuż po podaniu obowiązkowych szczepionek. Świadczy to o dramatycznej zapaści zdrowotnej u polskich dzieci. Niepożądane odczyny poszczepienne nie trafiają jednak do urzędowych statystyk. Nikt nie liczy jakie koszty ponoszą poszkodowane rodziny... Jakie koszty społeczne i ekonomiczne ponosi społeczeństwo. Nikt nie wypłaca im odszkodowań za utracone zdrowie i życie dzieci poświęconych w imię rzekomej „solidarności społecznej”.

Fakty naukowe potwierdzają, że szczepionki mogą spowodować np. zapalenie mózgu – encefalopatię, zaburzenia układu nerwowego, zespół Guillaina – Barre, czy ostre i przewlekłe zapalenia stawów, a także zakażenia szczepionkowymi wirusami ospy wietrznej, polio i odry. Naukowcy ostrzegają również przed indywidualną podatnością na wystąpienie powikłań poszczepiennych i o brakach wystarczająco rzetelnych badań klinicznych Potwierdza to Komisja powołana przez amerykański Instytut Medycyny badająca bezpieczeństwo aktualnego kalendarza szczepień dla dzieci, która nie była w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy kalendarz ten jest, czy też nie jest powiązany z występowaniem przewlekłych zaburzeń działania mózgu i układu odpornościowego, oraz zaburzeń rozwojowych u dzieci. Inni naukowcy ostrzegają przed neurotoksycznym wpływem rtęci i aluminium oraz zanieczyszczeniami np. wirusowymi, które nie są obojętne dla młodego organizmu. W debatę o szkodliwości szczepień włączył się również obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump.

„STOP NOP” od lat z determinacją walczy o prawo dzieci do zdrowia oraz respektowania podstawowych praw człowieka i pacjenta. Zdają sobie jednak sprawę, że nielegalna, agresywna presja na obywateli w sprawie szczepień, to problem globalny.

- Dlatego przyszedł czas, aby solidarnie powiedzieć – Dość! Po raz pierwszy mamy szansę zrobić to w jednym czasie w wielu państwach. Razem! 3 czerwca 2017 roku! – zachęcają do udziału.

Aktualne i szczegółowe informacje na temat protestu znajdują się na stronie www.stopnop.com.pl/protest

Umieszczono tam również link do międzynarodowej petycji do Parlamentu i Komisji Europejskiej. Milion podpisów ma doprowadzić do podjęcia ogólnoeuropejskiej debaty.

Poszkodowane rodziny liczą, że raz na zawsze skończy się systemowa przemoc i ignorowanie niezaprzeczalnych faktów naukowych o ryzyku szczepień!

Jest ryzyko musi być wybór – głosi ich sztandarowe hasło!

Kontakt dla mediów:

e-mail: stopnop@gmail.com

tel.: 515 307 859

